

Sygn. akt I Ca 319/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Wiesław Grajdura

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2022 r. w Tarnowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. T. (1)

przeciwko N. R.

o zachówek

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 12 kwietnia 2022 r., sygn. akt I C 146/20

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach II i III w ten sposób, że:

a. nadaje punktowi II brzmienie: „zasądza od N. R. na rzecz A. T. (1) kwotę 8582,38 (osiem tysięcy pięćset osiemdziesiąt dwa i 38/100) zł, oddalając powództwo w pozostałej części”;

b. nadaje punktowi III brzmienie: „zasądza od N. R. na rzecz A. T. (1) kwotę 1257 (tysiąc dwieście pięćdziesiąt siedem) zł tytułem kosztów procesu z ustawowymi odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonymi po upływie tygodnia od daty doręczenia odpisu prawomocnego wyroku do dnia zapłaty”;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od N. R. na rzecz A. T. (1) kwotę 1400 (tysiąc czterysta) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonymi do daty uprawomocnienia się tego postanowienia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I Ca 319/22

## UZASADNIENIE

***wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie***

***z dnia 2 grudnia 2022 r.***

Powód A. T. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej N. R. na swoją rzecz kwoty 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 listopada 2019 r. do dnia zapłaty oraz domagał się zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana N. R. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

**Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2022 r. Sąd Rejonowy w Tarnowie:**

I. zasądził od pozwanej N. R. na rzecz powoda A. T. (1) kwotę 2.220,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 11 listopada 2019 r. do dnia zapłaty,

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.544,73 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził powód A. T. (1) i w złożonej apelacji zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w części, tj. w zakresie punktu II i III.

Skarżący zarzucił Sądowi I instancji:

1. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez:

a) pominięcie okoliczności, że spółdzielcze prawo do lokalu przy ul. (...) zostało przydzielone obydwójgu małżonkom w 1985 r.,

b) nieprawidłowe ustalenie substratu zachowku poprzez ustalenie jego wartości z pominięciem udziału 1/2 w prawie spółdzielczym do lokalu należącego do spadkodawcy,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 215 § 2 i 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze w brzmieniu obowiązującym w chwili przydziału lokalu małżonkom poprzez jego niezastosowanie,

b) art. 43 § 1 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie,

c) art. 991 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

Mając na uwadze tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 12 kwietnia 2022 r.:

1. w punkcie II poprzez zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 9.146,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11 listopada 2019 r. do dnia zapłaty,

2. w punkcie III poprzez zasądzenie na swoją rzecz kwoty 1.841,82 zł.

Apelujący domagał się także zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W odpowiedzi na apelację pozwana N. R. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja powoda A. T. (1) zasługiwała na uwzględnienie w przeważającej części.

W treści środka odwoławczego znalazły się zastrzeżenia odnoszące się do błędu w ustaleniach podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia, które można sprowadzić zasadniczo do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Błąd w ustaleniach faktycznych jest bowiem zwykle konsekwencją wadliwie przeprowadzonej (z naruszeniem

kryteriów z art. 233 k.p.c.) kontroli dowodów, ewentualnie bezpodstawnego oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zarzucanie więc w apelacji dokonania przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych i uczynienie ich podstawą wyrokowania najczęściej jest wynikiem naruszenia kryteriów oceny dowodów wskazanych w powołanym wyżej przepisie. Może się jednak zdarzyć, że błędne ustalenie faktyczne, rozumiane również jako pominięcie istotnego faktu, jest wynikiem nieprawidłowego zastosowania prawa materialnego bądź też wyprowadzenia z przeprowadzonych dowodów niewłaściwych wniosków.

Apelujący zarzucił, że Sąd I instancji pominął w dokonanych przez siebie ustaleniach okoliczność, iż spółdzielcze prawo do lokalu przy ul. (...) zostało przydzielone obydwójgu małżonkom T. w 1985 r. Z zarzutem tym nie sposób się zgodzić. W treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy poczynił ustalenie, że w wyniku zamiany mieszkań z I. T. w dniu 11 marca 1985 r. B. T. wraz z A. T. (2) uzyskali na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w T., gdzie zamieszkali wraz z powodem i pozwaną. Ustalił także, że prawo to zostało w 1989 r. przekształcone w spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego. Zatem poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, w szczególności co do faktu nabycia mieszkania spółdzielczego, nie mogą być zakwestionowane, gdyż są prawidłowe. Okoliczność zaś wynikająca z faktu, że Sąd Rejonowy dokonał nieprawidłowej subsumpcji stanu faktycznego pod zastosowane przepisy prawa materialnego może stanowić podstawę kwestionowania orzeczenia na płaszczyźnie stosowania prawa materialnego. Nie do końca zasadny jest też zarzut dotyczący błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy substratu zachowku, czyli czystej wartości spadku, tj. ustalenie jego wartości z pominięciem udziału w wysokości 1/2 części w prawie spółdzielczym do lokalu należącego do spadkodawcy. Stan faktyczny niniejszej sprawy wskazuje, że Sąd I instancji jako podstawę do obliczenia substratu zachowku miał na uwadze także spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w T. o wartości 151.000,00 zł. Natomiast błędny okazał się sam sposób rozliczenia tego prawa, co jednakowoż bardziej lokuje się w obrębie prawidłowości zastosowania prawa materialnego niż ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy nie dostrzega jakichkolwiek uchybień ze strony Sądu I instancji przy kontroli materiału dowodowego, a co za tym idzie nie podziela poglądu apelującego o wadliwości podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku. Skoro zatem zarzuty zmierzające do podważenia podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia okazały się nietrafne, Sąd odwoławczy, podziеляjąc ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjął je za własne.

W zarzutach dotyczących naruszenia prawa procesowego skarżący zawarł zastrzeżenie dotyczące art. 100 k.p.c. powołując się na jego niewłaściwe zastosowanie.

W pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że w samym zarzucie apelacji, jak również w uzasadnieniu środka odwoławczego apelant nie wskazał przyczyn, dla których uważa, że powołany przepis został niewłaściwie zastosowany, co ogranicza Sądowi dokonanie kontroli, gdyż jako Sąd II instancji, związany zarzutami skierowanymi przeciwko przepisom prawa formalnego, nie bada i nie rozważa innych możliwych naruszeń prawa procesowego przez sąd pierwszej instancji od tych wskazanych przez skarżącego (por. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Jednocześnie marginesowo zaznaczyć trzeba, że zastosowanie art. 100 k.p.c., jako podstawy rozliczenia kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego poprzez ich stosunkowe rozdzielenie, uzależnione jest oczywiście od ostatecznego wyniku procesu.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy dopatrył się natomiast niewłaściwego zastosowania przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego.

W złożonym środku odwoławczym skarżący sformułował zastrzeżenia co do naruszenia: art. 215 § 2 i 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze w brzmieniu obowiązującym w chwili przydziału lokalu małżonkom, tj. w 1985 r., art. 43 § 1 k.r.o. oraz art. 991 § 1 k.c.

Jak stanowi art. 215 § 2 prawa spółdzielczego, w brzmieniu obowiązującym w 1985 r. (Dz.U. z 1982, nr 30 poz. 210), spółdzielcze prawo do lokalu przydzielonego obojgu małżonkom lub jednemu z nich w czasie trwania małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny należy wspólnie do obojga małżonków bez względu na istniejące

między nimi stosunki majątkowe. Jeżeli stosunki majątkowe między małżonkami podlegają wspólności ustawowej, wkład mieszkaniowy lub budowlany należy przed przydziałem lokalu wspólnie do obojga małżonków, niezależnie od pochodzenia środków, z których został zgromadzony. Przepis ten nie narusza uprawnienia każdego z małżonków do żądania zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z jego majątku odrębnego na majątek wspólny (§ 4). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 sierpnia 1985 r., sygn. akt III CZP 41/85 (OSCNP 1986, nr 6, poz. 92), własnościowe prawo do lokalu uzyskane w trybie przekształcenia lokatorskiego prawa do lokalu, uzyskanego przez jedno z małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w drodze przydziału, uwzględniającego potrzeby rodziny, stanowi przedmiot majątku wspólnego małżonków, także wówczas, gdy wkład budowlany wniesiony w czasie trwania małżeństwa pochodzi w całości z majątku odrębnego tego małżonka. U podstaw tego stanowiska legła teza, iż uzyskane z przekształcenia własnościowe prawo do lokalu ma w porównaniu do dotychczasowego lokatorskiego prawa niezwykłego odmienną treść, gdyż jest prawem zbywalnym. Mimo że pośrednio wpływa ono z posiadanego dotąd przez członka spółdzielni mieszkaniowej lokatorskiego prawa do lokalu, jest jakościowo nowym prawem. W tej sytuacji, własnościowe prawo do lokalu uzyskane z przekształcenia lokatorskiego prawa stanowiącego przedmiot majątku odrębnego jednego z małżonków może - mimo wydania przydziału na rzecz tego małżonka - wejść w skład majątku wspólnego obojga małżonków (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2008 r., IV CSK 60/08, LEX nr 453028). Ponadto, jak wypowiedział się w podobnej sprawie Sąd Najwyższy, wpłata na wkład mieszkaniowy, z uiszczeniem którego związany był przydział mieszkania spółdzielczego, do którego prawo wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków, dokonana przez jedno z małżonków ze środków stanowiących majątek osobisty (odrębny) - stanowi nakład z majątku osobistego (odrębnego) tego małżonka na majątek wspólny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2021 r., III CSKP 66/21, LEX nr 3126111).

Sąd I instancji ustalił, że związek małżeński pomiędzy spadkodawcą A. T. (2) a B. T. zawarty został w 1978 r. W wyniku zamiany mieszkań z I. T., siostrą matki pozwanej – B. T., w dniu 11 marca 1985 r. spadkodawca A. T. (2) wraz z żoną B. T. uzyskali na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w T., gdzie zamieszkali wraz z powodem i pozwaną, gdyż, przy uwzględnieniu brzmienia art. 215 § 2 prawa spółdzielczego, przydział musiał nastąpić na obydwoje małżonków i tym samym wejść do ich majątku wspólnego. Jednocześnie, do ich majątku wspólnego wchodził także wkład budowlany, który, w uwagi na przekształcenie przysługującego im spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, obowiązani byli uiszczyć. Na marginesie zauważyć należy, że wkładem mieszkaniowym jest kwota wniesiona przez członka do spółdzielni w wysokości odpowiadającej różnicy między kosztem budowy przypadającym na jego lokal a uzyskaną przez spółdzielnię pomocą ze środków publicznych lub innych środków uzyskanych na sfinansowanie kosztów budowy lokalu. Natomiast wkładem budowlanym jest kwota, jaką członek spółdzielni winien wnieść na pokrycie kosztów przypadających na jego lokal. Innymi słowy – wkład mieszkaniowy związany jest ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu, natomiast wkład budowlany jest skorelowany ze spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu. B. T., matka pozwanej, będąc stanu wolnego, posiadała spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w T. od dnia 29 lipca 1976 r. i wniosła wymagany wkład mieszkaniowy, który w całości został zaliczony na poczet wkładu mieszkaniowego lokalu przy ul. (...). B. T. pokryła z majątku osobistego 96,92% wymaganego wkładu mieszkaniowego lokalu przy ul. (...). Z dniem 1 grudnia 1989 roku prawo lokatorskie dotyczące lokalu przy ul. (...) w T. przekształcone zostało w prawo spółdzielcze własnościowe do tego lokalu. Sąd I instancji w procesie ustalania rozmiaru kwotowego substratu zachowku przyjął błędne założenie, że skoro w wymiarze 96,92 % wkładu mieszkaniowego związanego z lokalem przy ul. (...) zostało pokryte z zaangażowania wkładu mieszkaniowego matki pozwanej związanego z jej mieszkaniem przy ul. (...), to jest to jednocześnie wymiar nakładu z majątku osobistego B. T. na jej majątek wspólny ze spadkodawcą A. T. (2), dlatego wartość tego majątku wspólnego odpowiada tylko 3,08 % wartości prawa własnościowego, zaś tylko połowa tak określonej wartości należy do substratu zachowku. Dokonując ustalenia substratu zachowku Sąd I instancji pominął jednak treść istotnego dla sprawy w tym kontekście pisma Zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 14 lutego 2022 r. Jak wynika z przywołanego dokumentu, wymagany wkład budowlany dla przydziału mieszkania przy ul. (...) wynosił 126,27 zł, przy czym kwota ta została pokryta w różny sposób, w tym także poprzez zaliczenie na poczet tego wkładu budowlanego zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego związanego z tym lokalem. Co jednak istotne, ów zwaloryzowany wkład mieszkaniowy zaliczony na poczet wkładu budowlanego wyniósł tylko kwotę 7,55 zł. Oznacza

to, że wartość należącego do majątku osobistego (wtedy odrębnego) B. T. wkładu mieszkaniowego w kwocie 7,55 zł stanowiła jedynie 5,98% wartości całego wkładu budowlanego, który wraz ze spadkodawcą była zobowiązana pokryć w związku z przekształceniem dotychczasowego prawa lokatorskiego na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Zarówno spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, jak i wkład budowlany z nim związany choć nie stanowiący odrębnego prawa podmiotowego, musiały zostać zaliczone do majątku wspólnego małżonków T., a tym samym stać się w konsekwencji częścią (w wymiarze  $\frac{1}{2}$  wartości prawa spółdzielczego) substratu zachowku przysługującego powodowi po zmarłym ojcu A. T. (2). Z drugiej jednak strony nie można było pominąć tego, że na poczet uzyskania tegoż własnościowego prawa spółdzielczego został poczyniony na wymagany wkład budowlany nakład przez B. T. w postaci zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego. Nakład ten musiał być zatem odliczony przy ustalaniu wartości substratu zachowku.

Przy rozliczaniu nakładów poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny należy skorzystać z bogatego dorobku orzecznictwa wydanego na gruncie licznych spraw o podział majątku wspólnego. Jak wskazuje SN, dla wyliczenia wysokości nakładu należy ustalić stosunek ułamkowy nakładu do wartości rynkowej rzeczy należącej do majątku wspólnego z chwili jej nabycia (lub wytworzenia), a następnie odnieść tę wielkość do wartości z daty podziału (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1980 r., III CZP 46/80, OSNC 1981, Nr 11, poz. 206; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1989 r., III CZP 31/89, LEX nr 146220; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1990 r., III CZP 55/90, OSNC 1991, Nr 4, poz. 48; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., II CSK 203/08, LEX nr 548801).

Mając na uwadze powyższe względy, przystępując do ustalenia prawidłowej wartości substratu zachowku, wskazać trzeba, że B. T. ze zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego w wysokości 7,55 zł pokryła wymagany wkład budowlany wynoszący 126,27 zł, co stanowiło w wymiarze procentowym 5,98% wartości całego wkładu budowlanego. Zatem dla ustalenia wartości spadku w zakresie przedmiotowego prawa mieszkaniowego, będącego następnie podstawą do obliczenia zachowku przysługującego powodowi, należy od wartości mieszkania spółdzielczego odjąć wartość, która odpowiada wymiarowi procentowemu nakładu B. T.. Jak przyjął za biegłym Sąd I instancji, czego w postępowaniu odwoławczym nikt nie kwestionował, wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w T. to kwota 151.000,00 zł. Skoro B. T. pokryła 5,98% wkładu budowlanego, to z uwagi na fakt, że stanowi to nakład z jej majątku osobistego, należy jego wartość odliczyć aktualnej wartości mieszkania. Wysokość nakładu odpowiada zatem kwocie 9.029,80 zł (151.000,00 zł x 5,98%). Tak więc wartość mieszkania, którą w  $\frac{1}{2}$  części należy wliczyć do substratu zachowku wynosi 141.970,20 zł (151.000,00 zł – 9.029,80 zł). Ponieważ, jak słusznie wskazuje skarżący, nie zostało przeprowadzone postępowanie o podział majątku wspólnego z art. 567 k.p.c., postępowanie ustalające na podstawie 189 k.p.c. ani postępowanie zainicjowane z uwagi na wystąpienie ważnych powodów w ustaleniu nierównych udziałów w majątku wspólnym (art. 43 § 2 k.r.o.), uznać należy, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 43 § 1 k.r.o., że oboje małżonkowie, tj. zarówno spadkodawca A. T. (2), jak i jego żona B. T. mają równe udziały w majątku wspólnym, które wynoszą po  $\frac{1}{2}$ .

Jak stanowi art. 991 § 1 k.c., zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny spadkodawcy wymienionych w art. 991 § 1 k.c. przez zapewnienie im niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet - co istotne - wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określone w powołanym przepisie ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 października 2019r., I ACa 494/19, LEX nr 2924771).

Powód A. T. (1), jako zstępny (syn) spadkodawcy uprawniony jest zatem do jego otrzymania. Ponieważ postępowanie dowodowe nie wykazało, aby był on osobą małoletnią albo trwale niezdolną do pracy, to jest on uprawniony do otrzymania z tytułu zachowku połowy wartości udziału, który przysługiwałby mu w razie stwierdzenia nabycia spadku na podstawie ustawy. W przypadku niesporządzenia przez spadkobiercę A. T. (2) testamentu, do spadku na mocy dziedziczenia ustawowego powołani zostaliby żona B. T., syn A. T. (1), syn A. T. (3) i córka N. R. – każdy po  $\frac{1}{4}$  części.

Zatem wysokość zachowku przypadającego powodowi to połowa udziału spadkowego z tytułu dziedziczenia na mocy ustawy, tj. 1/8 część spadku (1/4 : 2).

Sposób obliczenia substratu zachowku polega na ustaleniu czystej wartości spadku. Składa się na nią wartość stanu czynnego spadku, od której należy odjąć wartość stanu biernego, czyli długów spadkowych, przy czym wartość darowizny jako substratu obliczenia zachowku winna być ustalona na dzień orzekania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 października 2016 r., I ACa 661/16, LEX nr 2174807; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 marca 2017 r., I ACa 352/16, LEX nr LEX nr 2300305).

Do spadku po A. T. (2) należą składniki majątkowe stanowiące zarazem majątek wspólny spadkodawcy i jego żony. Udziały spadkodawcy A. T. (2) i jego żony B. T. w majątku wspólnym były równe, zatem do substratu zachowku zaliczyć należy wartość udziału spadkodawcy w wysokości 1/2 części w aktywach, które stanowią majątek wspólny. Tym samym do substratu zachowku należy: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w T. o wartości 70.985,10 zł (141.970,20 zł : 2), samochód osobowy marki V. (...), rok produkcji 1988, o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 400,00 zł (800,00 zł : 2) oraz należności w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo – Kredytowej im. (...) w T. o łącznej wysokości 15.037,72 zł (30.075,45 zł : 2). Ostatecznie substrat zachowku opiewa na łączną kwotę 86.422,82 zł (70.985,10 zł + 15.037,72 zł + 400,00 zł). Powodowi z tytułu zachowku przysługuje roszczenie pieniężne w wysokości połowy udziału jaki otrzymałby w razie dziedziczenia z mocy ustawy, tj. w wysokości 1/8 wartości substratu zachowku (1/4 : 2), a zatem należny mu zachówek odpowiada kwocie 10.802,85 zł (86.422,82 zł x 1/8).

W konsekwencji powyższego, uznając apelację w znacznej części za zasadną, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowie w ten sposób, że nadał punktowi II wyroku Sądu I instancji nowe brzmienie i zasądził od pozwanej N. R. na rzecz powoda A. T. (1) dodatkową kwotę 8.582,38 zł, jednocześnie oddalając powództwo w pozostałej części (punkt 1 lit. a wyroku). Zasądzoną na rzecz skarżącego przez Sąd II instancji kwotę ustalono jako różnicę pomiędzy roszczeniem pieniężnym należnym mu z tytułu zachowku a zasądzonym już przez Sąd Rejonowy (10.802,85 zł – 2.220,47 zł).

W pozostałym zakresie, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda uznając ją za niezasadną.

O kosztach postępowania przed Sądem I instancji Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 100 k.p.c., dokonując stosunkowego ich rozdzielenia, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie 1b wyroku, poprzez nadanie punktowi III zaskarżonego orzeczenia nowego brzmienia i zasądzenia od N. R. na rzecz A. T. (1) kwotę 1.257,00 zł tytułem kosztów procesu. Stosunkowe rozdzielenie kosztów oznacza, że każda ze stron ponosi koszty w takiej części, w jakiej proces przegrała. Nie oznacza to bowiem wzajemnego zasądzania kosztów procesu od każdej ze stron na rzecz przeciwnika, ale dokonanie takiego ich rozliczenia, które prowadzi do zasądzenia części tych kosztów tylko od jednej ze stron na rzecz drugiej, to jest od strony, która przegrała proces w przeważającej części na rzecz strony, która wygrała proces w przeważającej części. W wyniku takiego rozliczenia zasądzenie kosztów może nastąpić tylko od strony, która uległa w przeważającej części na rzecz drugiej strony (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 maja 2018 r., I ACa 1504/17, LEX nr 2545100). W niniejszej sprawie powództwo uwzględnione zostało w 54%. Powód domagał się bowiem zasądzenia na swoją rzecz kwoty w wysokości 20.000,00 zł, zaś Sąd uwzględnił to żądanie co do kwoty 10.802,85 zł. Ponieważ powództwo uwzględnione zostało w części minimalnie przekraczającej 50%, Sąd Okręgowy uznał za zasadne, by przyjąć, że każda ze stron uległa w swoich żądaniach w połowie, tj. w 50%. Na koszty powoda złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 1.000,00 zł (art. 13 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 1.513,91 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł oraz wynagrodzenie dla adwokata w kwocie 3.600,00 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie). Tym samym pozwana zobowiązana jest do zwrotu powodowi tytułem kosztów postępowania kwotę 3.065,00 zł (6.130,91 zł x 50%). Na koszty postępowania, jakie wydatkowała pozwana złożyło się wynagrodzenie dla adwokata w wysokości 3.600,00 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. Powód więc jest zobowiązany do zwrotu

pozwanej tytułem poniesionych przez nią kosztów kwotę 1.808,00 zł (3.617,00 zł x 50%). Po dokonaniu wzajemnego potrącenia powyższych należności, ostatecznie Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 1.257,00 zł (3.065,00 zł – 1.808,00). Nadto, na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. Sąd II instancji orzekł o należnych powodowi, od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu, odsetkach ustawowych za opóźnienie, liczonych po upływie tygodnia od daty doręczenia odpisu prawomocnego wyroku, którym je zasądzone, do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto stosując art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i obciążono pozwaną N. R. wszystkimi kosztami postępowania apelacyjnego. W myśl tego artykułu, sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1972 r., II CZ 6/72, Legalis nr 16115; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1985 r., II CZ 21/85, Legalis nr 24641). Kodeks postępowania cywilnego w omawianym przepisie odwołuje się do „nieznaczonej części żądania”. W literaturze przyjmuje się, że nieznaczone część żądania oznacza wartość majątkową lub kwotę pieniężną, o takim wymiarze, że strona nie wdałaby się w proces, tj. nie wszczęłaby takiego procesu, a gdyby była pozwaną, nie podjęłaby obrony. Oceny tej należy dokonać w odniesieniu do konkretnej sytuacji danej strony (K. Lipiński, glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1957 r., 2 CZ 79/56, OSPiKA 1958, Nr 33, poz. 69; E. Wengerek, glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1963 r., III CR 191/62, OSPiKA 1964, Nr 1, poz. 244). Zarówno w doktrynie prawa cywilnego procesowego, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego sformułowana została trafna teza, że jeżeli strona w nieznaczonej jedynie zakresie, nieprzekraczającym 10%, utrzymała się ze swoim żądaniem, to rozważenia wymagać będzie włożenie na nią obowiązku poniesienia wszystkich kosztów (zob. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505<sup>39</sup>. Tom I, red. dr hab. Tomasz Szancilo, Legalis 2020 i powołane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego).

W niniejszej sprawie, zgodnie z żądaniem apelacji powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 9.146,82 zł, zaś Sąd Okręgowy zasądził na jego rzecz kwotę 8.582,38 zł. Zatem żądanie skarżącego uwzględnione zostało w ok. 94%. Skoro to pozwana przegrała postępowanie apelacyjne w przeważającej części, Sąd II instancji posiadał uprawnienie do zastosowania art. 100 zdanie drugie k.p.c. poprzez obciążenie jej wszystkimi kosztami postępowania, jakie poniósł powód, i tym samym do zasądzenia na jego rzecz kwoty 1.400,00 zł. Na koszty postępowania apelacyjnego powoda złożyły się: opłata od apelacji w wysokości 500,00 zł ustalona zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz wynagrodzenie dla pełnomocnika powoda w osobie adwokata w kwocie 900,00 zł, którego wysokość wskazano na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)